



# PRASOWA Powiatowa 17.

POWIAT POZNAŃSKI

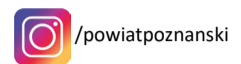
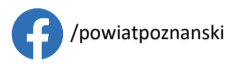
Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

ISSN 2544-3925

nr 2/87

2 kwietnia 2021

17 gmin powiatu poznańskiego



*W sytuacji, gdy Wielkanoc spędzamy w domu, pełni niepokoju o to, co przyniesie jutro, życzę wszystkim mieszkańcom aglomeracji poznańskiej zdrowia, które teraz doceniamy najbardziej oraz nadziei, że wyjdziemy z tego doświadczenia mądrzejsi, silniejsi i uważniejsi wobec otaczającego nas świata, jak i bliskich nam osób.*

*Radosnych świąt wielkanocnych  
życzy Jan Grabkowski, starosta poznański  
z Zarządkiem Powiatu w Poznaniu*



## CZEKAMY NA NAJLEPSZE FIRMY W REGIONIE

Prestżowy tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości” czeka na najlepsze firmy w regionie. To już XVIII edycja tego konkursu, którego organizatorem i patronem jest starosta poznański Jan Grabkowski. Do udziału w nim zapraszamy średnie, małe i mikroprzedsiębiorstwa oraz start-upy z terenu Metropolii Poznań, Poznania, powiatu poznańskiego oraz gmin Oborniki, Skoki, Szamotuły i Śrem, które notują sukcesy na rynku, a ponadto cechuje je przedsiębiorczość, działalność społeczna, a także posiadają ciekawą ofertę oraz rzetelnie wywiązują się ze swoich zobowiązań.

Ideą konkursu jest promowanie i nagradzanie najbardziej innowacyjnych podmiotów gospodarczych. W ubiegłych latach laureatami zostali m.in. Sushi Factory, obecnie największy producent sushi w Europie, spółka StethoMe - autor inteligentnego połączenia stetoskopu

z termometrem, niezastąpionego w opiece nad dziećmi czy firma Modertrans - znany w całej Polsce producent tramwajów. Mimo trwającej już rok pandemii, wielu przedsiębiorców radzi sobie w tym trudnym czasie, niektórzy decydują się na wprowadzenie nowych, korzystnych rozwiązań.

- Konkurs na stałe wpisał się już w kalendarz imprez gospodarczych w naszym regionie. Firmy chętnie do niego przystępują. Dlaczego? Bo udział w naszym przedsięwzięciu się opłaca. Przedsiębiorstwa te są bardziej rozpoznawalne na rynku, zapraszane są do udziału w krajowych i zagranicznych konferencjach, targach i misjach gospodarczych. Są synonimem naszej gospodarności i rzetelności. W ubiegłym roku wprowadziliśmy punkty za działania proekologiczne, realizowane przez

przedsiębiorcę, a także zwiększyliśmy zasięg terytorialny konkursu na całą metropolię - mówi Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański, przewodniczący kapituły.

Na zwycięzców, poza tytułem, czekają atrakcyjne nagrody o wartości ponad 100 tysięcy złotych. Startujących oceni partner merytoryczny konkursu, firma Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. Udział w konkursie jest całkowicie bezpłatny, a zgłoszenia można przysłać do 16 kwietnia. Formularze i szczegółowe informacje znajdują się na stronie [www.pfpp.com.pl/lidermsp](http://www.pfpp.com.pl/lidermsp). Więcej informacji można też uzyskać pod numerem telefonu: 61 8410 544 w Starostwie Powiatowym w Poznaniu. (opr. - red.)



## PRZYSZŁOŚĆ ZWIĄZANA JEST Z CYFRYZACJĄ

**Warty prawie 17 milionów złotych projekt budowy Metropolitalnego Systemu Informacji Przestrzennej (MeSIP) dla Metropolii Poznań uzyskał dofinansowanie ze środków unijnych w wysokości 14 milionów złotych. Projekt, we współpracy z Miastem Poznań oraz Stowarzyszeniem Metropolia Poznań, realizować będzie Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej.**

To będzie ujednolicony system dla każdego z beneficjentów. W powiecie poznańskim powstanie centralna baza, która będzie dostępna dla wszystkich członków Metropolii. To przedsięwzięcie niezwykle ważne dla mieszkańców, przedsiębiorców oraz pracowników administracji - podkreśla Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański. Bo też Metropolitalny System Informacji Przestrzennej stanowi odpowiedź na rosnące potrzeby informacyjne w zakresie dostępu do wiarygodnej, a zatem spójnej i aktualnej informacji przestrzennej dla obszaru Metropolii Poznań.

Dzięki temu projektowi, bez wychodzenia z domu, zainteresowany mieszkaniec bę-

dzie mógł wirtualnie sprawdzić, gdzie chciałby postawić swój nowy dom, przedsiębiorca w systemie 3D „zapropjektuje” fabrykę, a turysta dokładnie ułoży plan wycieczki. - Taki dostęp informatyczny do wszystkich danych ułatwi życie także decydom, którzy wydają decyzje dla inwestorów - dodaje Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego.

Dla mieszkańców i przedsiębiorców, MeSIP dostarczy aplikacje, umożliwiające powszechny, nieodpłatny dostęp do informacji przestrzennej, łączącej dane gmin i powiatów Metropolii Poznań. - Na platformie znajdzie się szereg usług, za pomocą których każdy z klientów będzie mógł załatwić sprawę szyb-

ko, sprawnie i uzyskać żądane, oczekiwane dokumenty - zapewnił podczas konferencji prasowej Tomasz Powroźnik, dyrektor Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej.

Poza bezpośrednim dostępem do informacji przestrzennej MeSIP umożliwi również zdalną obsługę dla elektronicznych usług administracji publicznej (e-usług), jakie zostaną opracowane i uruchomione przez daną jednostkę administracji samorządowej. Planuje się, że system ruszy w 2023 roku. Zakres projektu obejmuje 23 jednostki samorządu terytorialnego, w tym siedemnaście gmin powiatu poznańskiego, Poznań, Oborniki, Skoki, Szamotuły oraz Śrem. (opr. - ts)



# DLA NICH SOŁECTWO TO CAŁE ŻYCIE

– Sołectwo to praktycznie większość mojego życia. To misja, momentami bardzo trudna, którą mam do wypełnienia. I dopóki wystarczy mi sił będę ją kontynuował dla dobra mieszkańców Drużyny i Nowinek – mówi Erazm Walkowiak.

W tym roku, ze względu na pandemię, do Starostwa Powiatowego w Poznaniu na Powiatowy Dzień Sołtysa zaproszono tylko tych gospodarzy, którzy nieprzerwanie od 30 i więcej lat dbają o mieszkańców swoich wsi. W powiecie poznańskim sołtysów z tak długim stażem jest dziewięciu. To sami panowie.

Jednym z nich jest wspomniany Erazm Walkowiak, który został sołtysiem mając zaledwie osiemnaście lat i przez 51 kolejnych pełnił tę funkcję, ciesząc się zaufaniem mieszkańców. Jak sam przyznaje, w 1970 roku sołectwo wyglądało zupełnie inaczej niż dziś. Wiele z pomocą mieszkańców udało się zrealizować. – Pięćdziesiąt lat temu były 33 numery w Nowinkach i 58 w Drużynie, a dziś obie wsie zamieszkuje blisko 800 osób i ciągle ich przybywa – mówi.

Przez pół wieku na terenie zarządzanego przez niego sołectwa wybudowano m.in. przystanki, chodniki, pojawiła się kanalizacja sanitarna. Najmłodsi bawią się na placu zabaw, wyremontowano lokalną świetlicę, amatorzy piłki nożnej korzystają z trawiastego boiska, a mieszkańcy mogą spotykać się na placu z oświetleniem czy na zewnętrznej siłowni. Mieszkańcy z dumą opowiadają o swoim gospodarzu, który ma wiele zainteresowań i jest świetnym organizatorem spotkań integrujących lokalną społeczność. Jest członkiem OSP Nowinki, pełnił także funkcję dowódcy młodzieżowych drużyn pożarniczych.

Nieco krótszy staż ma Marian Czekalski, który 41 lat sprawuje funkcję sołtysa Zakrzewa w gminie Dopiewo. Swoją pracę rozpoczął, kiedy sołectwo liczyło 500 mieszkańców, a do dyspozycji było pięć telefonów! Dziś Zakrzewo zamieszkuje ponad trzykrotnie więcej osób. Wieś rozwija się w

szybkim tempie, a sam sołtys od wielu lat nieprzerwanie zaskakuje swoją aktywnością i... zamiłowaniem do tańca. Jako wielki amator zakrzewskiej kultury bardzo chętnie występuje w zespole tanecznym, który prezentuje ludowe tańce. Należał też do teatru amatorskiego, który ry m.in. uczestniczył w spektaklach poznańskiego Teatru Nowego. – Udało mu się połączyć tradycję z nowoczesnością – mówią o swoim gospodarzu mieszkańcy Zakrzewa.

W tym roku statuetkę odebrał też Jerzy Stanisław Rozmiarek, który od 1990 roku jest sołtysiem Czmonia w gminie Kórnik, a od 25 lat radnym gminnym. Dzięki jego zaangażowaniu powstała zewnętrzna siłownia, a na ulicach wsi udało się zamontować oświetlenie. Jako radny i sołtys wykazał się też dużą aktywnością podczas prowadzenia działań mających na celu rekultywację składowiska odpadów w Czmoniu. Oprócz wymienionych już sołty-

sów statuetki otrzymali także: Jan Bręk (Dobra i Szynfin w gminie Buk), Henryk Lesiński (Krzyżowniki w gminie Kleszczewo), Czesław Pakuła (Szewce w gminie Buk), Grzegorz Michalak (Drożdzyce w gminie Stęszew), Eugeniusz Nowicki (Kleszczewo w gminie Kleszczewo) i Czesław Książkiewicz (Kormorniki w gminie Kleszczewo).

– Bardzo doceniamy współpracę z liderami lokalnych społeczności. Ich rola na przestrzeni lat bardzo się zmieniła. Dziś są inicjatorami nie tylko wydarzeń kulturalnych, ale także wielu inwestycji. Co roku organizujemy dla nich szkolenia – podkreśla Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański. – W tym roku, z uwagi na obostrzenia sanitarne, musieliśmy znacznie ograniczyć formułę naszych corocznych spotkań. Dlatego bezpośrednio gratulacje i życzenia złożyliśmy osobom z najdłuższym stażem. Do pozostałych ponad 240 sołtysów z powiatu poznańskiego wysłaliśmy listy gratulacyjne i upominki – dodaje. (kwg)



FOT. TOMASZ SIKORSKI

## 51 lat

TO NAJDŁUŻSZY STAŻ  
PEŁNIENIA FUNKCJI  
SOŁTYSA W POWIECIE  
POZNAŃSKIM

## FIRMA Z BOLECHOWA MA JUŻ 25 LAT



Pierwszy autobus wyjechał z fabryki w Bolechowie 22 marca 1996 r.

22 marca 1996 roku z fabryki Solarisa w Bolechowie wyjechał pierwszy autobus. Wówczas w firmie pracowało 36 osób, a przez cały rok wyprodukowano 56 niskopodłogowych pojazdów. Dziś na międzynarodowy sukces firmy z powiatu poznańskiego pracuje 2700 pracowników w Polsce i za granicą, zaś liczba pojazdów, które wyjechały na ulice europejskich miast tylko w ciągu minionych 12 miesięcy wyniosła 1560, spośród których niemal 700 posiadało napędy elektryczne. Przez te 25 lat w firmie z Bolechowa

zmieniło się niemal wszystko. Prawdziwą transformację przeszło również – z wielką pomocą autobusów Urbino – oblicze europejskiego transportu miejskiego. Od samego początku kluczem rynkowego sukcesu Solarisa były innowacje. Już dwie dekady temu postawiono tam na elektromobilność. W bezemisyjnym portfolio Urbino są dziś autobusy wodorowe, elektryczne i trolejbusy. Solaris wyrósł też na jednego z europejskich liderów w tym obszarze, eksperta w branży, wyróżnianego licznymi nagrodami i będące-

go aktywnym członkiem stowarzyszeń i konsorcjów.

Solaris patrzy dziś przede wszystkim w przyszłość, stawiając przed sobą ambitny cel, by z każdym realizowanym kontraktem realnie zmieniać oblicze transportu publicznego – na ekologiczny, dostępny, zrównoważony. Oprócz oferowania klientom najlepszych produktów i usług, Solaris chce wspierać operatorów transportu publicznego i władze miast w procesie transformacji transportu na czysty, cichy i atrakcyjny dla mieszkańców. (opr. - ts)

## POWIAT POZNAŃSKI ZWIĘKSZYŁ DOTACJĘ

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu w Poznaniu postanowiono zwiększyć pulę pieniędzy przeznaczoną na udzielanie dotacji celowych wnioskodawcom na likwidację źródeł niskiej emisji i zastąpienia ich rozwiązaniami proekologicznymi. Pierwotnie w planie budżetu zatwierdzono na ten cel kwotę w wysokości 1,5 mln złotych. Obecnie została ona zwiększona do nieco ponad 2,7 mln złotych. – Jest to związane z rekordową ilością wniosków. W tym roku złożono ich 418 – mówi wicestarosta poznański Tomasz Łubiński.

Zwiększenie środków na dofinansowanie zadania miało na celu umożliwienie udzielenia przez powiat poznański wszystkim wnioskodawcom dotacji. Zgodnie z przyjętymi zasadami, wysokość dotacji

nie może przekroczyć 80 procent zgłoszonych we wniosku kosztów kwalifikowanych. Na jeden lokal przysługuje 7 tys. złotych, natomiast wspólnota mieszkaniowa może liczyć na 14 tys. złotych. Tak zwane „kopciuchy” mogą zostać wymienione na piece gazowe. Możliwe jest też podłączenie się do sieci miejskiej czy montaż ogrzewania elektrycznego. (ts)

## SZPITAL W PUSZCZYKOWIE MA BIBLIOTEKĘ

Szpital w Puszczykowie zaprasza do swojej Multimedialnej Biblioteki Zdrowia, którą można znaleźć na stronie internetowej placówki. Co w niej znajdziemy? – Od wielu lat, wspólnie z dziennikarzami radia i telewizji, staramy się szukać odpowiedzi na pytania dotyczą-

ce wielu schorzeń i sposobów ich leczenia. Pokazujemy najnowsze osiągnięcia medycyny i nowatorskie terapie stosowane w naszym Szpitalu. W ten sposób tworzone są dwa cykle programów: „Medycyna i Ty” – telewizyjny magazyn medyczny pod redakcją Jacka Michalaka oraz „Adres na

zdrowie” – audycja radiowa realizowana przez red. Wandę Wasilewską. Teraz postanowiliśmy zebrać te programy w jednym miejscu. I tak właśnie powstała Multimedialna Biblioteka Zdrowia – wyjątkowa Marzena Rutkowska-Kalisz, pełnomocnik ds. PR w Szpitalu. (ts)

## POMOC FINANSOWA DLA TEATRU MUZYCZNEGO

Radni powiatu poznańskiego zgodzili się na udzielenie pomocy finansowej Miastu Poznań, z przeznaczeniem dla Teatru Muzycznego. Pomoc ta ma na celu wsparcie działalności teatru i rozszerzenie oferty kulturalnej na najbliższe lata. List intencyjny w tej sprawie powiat poznański podpisał w ubiegłym roku. – Uznaliśmy, że to jest ważna instytucja kultury na mapie aglomeracji poznańskiej

Muzyczny, zgodnie z uchwałą Rady Powiatu w Poznaniu, w tym roku otrzyma 500 tysięcy złotych. Podobnie będzie w przyszłym roku, a w 2023 będzie to milion złotych.

To, że działający już od 60 lat Teatr Muzyczny ma wielu miłośników w całym regionie, potwierdza Przemysław Kieliszewski. – Z naszych badań, już kilka lat temu wynikało, że blisko połowa naszych widzów to właśnie widzowie



koncerty i mniejsze przedstawienia, które można pokazywać na scenach w innych ośrodkach. Chcemy również wprowadzić w życie projekt, który opisując go w największym skrócie, miałby łączyć miasto Poznań z gminami ościennymi poprzez rzekę Wartę – zapewnia dyrektor.

Przypomnijmy, że pod koniec ubiegłego roku Teatr Muzyczny w Poznaniu, przy wsparciu powiatu poznańskiego, przygotował specjalny koncert dla służb medycznych, które już od wielu miesięcy, każdego dnia muszą stawiać czoła pandemii, walcząc o życie i zdrowie pacjentów. Na przedstawienie złożyły się największe przeboje musicalowe. Koncert można obejrzeć na kanale YouTube Teatru Muzycznego.

Dariusz Klincewicz

Teatr Muzyczny służy zarówno mieszkańcom Poznania, jak i powiatu poznańskiego



Tomasz Łubiński  
WICESTAROSTA POZNAŃSKI

– mówi Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański.

– I wcale nie służy tylko mieszkańcom Poznania, ale także powiatu. Nasz list intencyjny dotyczył współpracy w różnym zakresie. Począwszy od budowy nowej siedziby, poprzez organizację różnego rodzaju spektakli kulturalnych – dodaje. Teatr

spoza miasta. Być może tutaj pracują, ale mieszkają w powiecie lub Metropolii – mówi dyrektor poznańskiej placówki, który od razu też zaznacza, że artyści Teatru Muzycznego wkrótce mogą ruszyć w teren.

– Jesteśmy gotowi na nowe wyzwania i działania, także te na terenie powiatu poznańskiego. W planach mamy



Odwiedziliśmy w powiecie...

„Rodzinne Jaja” – taki był temat zabawy przygotowanej przez Gminną Bibliotekę Publiczną i Centrum Kultury w Dopiewie. Była ona skierowana do całych rodzin, które za zadanie miały przygotować jedyną w swoim rodzaju, metrową pisankę. Twórcza wena nie zawiodła mieszkańców gminy, o czym można się przekonać spacerując w okolicach biblioteki (fot. Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury w Dopiewie).



# INSPIRUJĄ RODZICÓW DO NIESZABLONOWYCH DZIAŁAŃ

**Działania Fundacji Leśne Dzikie to doskonały przykład na to, jak w mądry sposób zagospodarować czas dzieciom, a przy tym samemu świetnie się bawić. – Maluchy nie potrzebują więcej i więcej zabawek. One potrzebują dorosłych, przedmiotów codziennego użytku i możliwości kreatywnego tworzenia – uważa dr nauk o zdrowiu Joanna Nawrocka-Rohnka.**

Kiedy stajesz się rodzicem pragniesz, by twoje dziecko było zdrowe, szczęśliwe oraz by się dobrze rozwijało. Jak te pragnienia wprowadzić w życie? Najlepiej to zrobić poprzez bliskość z naturą i różnego rodzaju aktywności ruchowe na świeżym powietrzu. Z takiego założenia wychodzą w Fundacji Leśne Dzikie, która powstała przed dwoma laty w Miętkowie. – Wszystko zaczęło się od tego, że w naszej okolicy było sporo mam z małymi dziećmi, które nie miały, gdzie się ze sobą spotkać i wymienić swoimi spostrzeżeniami. Znalazłyśmy więc takie miejsce. To była działka jednego z lokalnych przedsiębiorców, który nam ją użyczył. Działka zalosowana, wprost idealna na zabawy dla naszych maluchów – wspomina Joanna Nawrocka-Rohnka.

## Maluchy poznają świat

Tak właśnie powstała Leśna Świetlica, na bazie której wkrótce powołano do życia Fundację Leśne Dzikie. Czym się ona zajmuje? – Najogólniej rzecz ujmując, staramy się wspierać rozwój



psychofizyczny najmłodszych w bliskości z naturą i lokalną społecznością. Tak, aby dzieci były otwarte na potrzeby innych – dodaje. Jednym z projektów Fundacji, który doskonale wpisuje się w realizację tych założeń, są cykliczne mikrowyprawy po Puszczy Zielonce. – Wspólnie przemierzamy szlaki i bezdroża, aby wytropić ślady zwierząt, poznać lokalne rośliny, a przy tym dobrze się bawić.

Maluchy, które w tej formule poznają świat, łatwiej i chętniej się uczą – twierdzi Karolina Klaja, która będąc na co dzień leśnikiem, wprowadza dzieci w tajemniczy świat przyrody.

Fundacja organizuje także szkolenia i warsztaty. Większość z nich dotyczy tematów związanych z rozwojem dziecka. – Są one związane bezpośrednio z obszarami, w których mamy duże doświad-

czenie oraz profesjonalną wiedzę. Prowadzimy je w terenie, ale też jesteśmy w stanie przygotować każde ze spotkań w formie online – zapewnia Magdalena Remplewicz. Dopełnieniem warsztatów są konsultacje rozwojowe. – To indywidualnie zaplanowana ocena funkcjonowania dziecka, obejmująca różne aspekty jego rozwoju, takie jak sfera fizyczna, sfera społeczna, sfera intelektualna czy też sfera emocjonalna. Konsultacje mają na celu wyłapać pojawiające się trudności oraz znaleźć ich rozwiązania – dodaje Joanna Nawrocka-Rohnka.

## Rozbudzić ciekawość świata

Ona też prowadzi autorskie zajęcia pod nazwą #dzikisensoryki. – Składają się one z elementów fizjoterapeutycznych, pedagogicznych, logopedycznych i edukacyjnych, ale ich nadrzędnym aspektem jest rozwój sensoryczny maluchów w bliskości z naturą. Zajęcia wpływają pozytywnie na zdrowie, pobudzają zmysły i mają wymiar edukacyjny. Dla dzieci są źródłem wielu nowych inspiracji. Pozwalają im znaleźć odpowiedzi na trudne pytania i postawić jeszcze więcej nowych. Wychodzimy bowiem z założenia, że uczenie się w ruchu przynosi najlepsze efekty i rozbudza w dzieciach ciekawość świata – zapewnia po-

mysłodawczyni projektu, która na co dzień jest m.in. fizjoterapeutką.

Kolejnym pomysłem Fundacji są zajęcia pod nazwą Leśne Mamy Dzieci, które wkrótce wystartują, i które wsparł powiat poznański. – Będzie to cykl edukacyjny dla rodziców, skierowany przede wszystkim do młodych mam. Zajęcia będą się odbywały z dziećmi i będą organizowane w formie leśnych grup zabawowych na terenie Dziewiczej Góry w Czerwonaku. Każde spotkanie będzie tak zaplanowane, aby dzieci miały możliwość obcowania z przyrodą oraz swoimi rówieśnikami. Dla rodziców, których integracja jest dla nas równie ważna w tym projekcie, przygotowujemy konspekty zabaw rozwojowych, by później można je było wykorzystać samemu w domu – mówi Joanna Nawrocka-Rohnka, która we wszystkich działaniach wspiera mąż Michał Rohnka, pełniący w Fundacji nie tylko rolę przewodniczącego rady, ale także będący... glosem rozsądku.

## Aktywni w sieci

Wymieniając wszystkie aktywności osób zaangażowanych w działalność Leśnych Dzików warto także wspo-

mnąć o prowadzonym blogu oraz wydawanych publikacjach. Jedną z nich jest poradnik dla rodziców pt. „Jak naturalnie wspierać rozwój dzieci?”. – Można go otrzymać bezpłatnie. Wystarczy tylko się z nami skontaktować, choćby przez profil na Facebooku. Równocześnie zapraszamy wszystkich do odwiedzin naszego kanału na YouTube, gdzie zamieszczamy wirtualne mikrowyprawy. Każdą z nich, po obejrzeniu można powtórzyć samodzielnie. W sieci są także fragmenty naszych webinarów na temat naturalnego wspomagania rozwoju najmłodszych – dodaje Joanna Nawrocka-Rohnka.

Aktualne informacje na temat wszystkich projektów Fundacji znajdują się w wspomnianym już profilu facebookowym. A tych projektów jest naprawdę bardzo, bardzo dużo... Warto więc tam zajrzeć i na własnej skórze przekonać się, że odkrywanie otaczającego nas świata w towarzystwie maluchów może być prawdziwą przygodą. Dodajmy, bardzo mądrą przygodą, bo dzięki niej nasze pociechy, już w bardzo młodym wieku, dowiedzą się, jak dbać o naszą planetę i jak odpowiedzialnie korzystać z jej uroków.

Tomasz Sikorski



## NIE ZAPOMNIAŁA O SWOICH KORZENIACH

**Z**ycie, choćby i długie, zawsze będzie krótkie – to jeden z najbardziej znanych cytatów Wisławy Szymborskiej. Laureatka literackiej Nagrody Nobla z 1996 roku kojarzona jest przede wszystkim z Krakowem. Warto jednak pamiętać, że ta wybitna poetka, eseistka i felietonistka urodziła się w Prowencji, stanowiącym obecnie część Kórnik. Było to dokładnie 2 lipca 1923 roku.

Wtedy to jeszcze Prowent stanowił odrębną jednostkę administracyjną, a folwark w którym przyszła na świat późniejsza noblistka, stanowił załęczkę Zamku w Kórniku. Nie ma w tym przypadku, ponieważ ojciec poetki Wincenty

Szymborski był zarządcą dóbr hrabiego Władysława Zamoyckiego. Po śmierci właściciela posiadłości, nieco ponad rok po narodzinach córki, rodzina Szymborskich wyjechała do Torunia, skąd w 1929 przeniosła się do Krakowa.

Noblistka nigdy nie zapomniała jednak o swoich korzeniach. – Urodziłam się na ziemi wielkopolskiej, co oczywiście nie jest żadną moją zasługą, ale tutaj pracował mój ojciec i jeszcze do niedawna żyli ludzie, którzy go pamiętali. Na tej ziemi odnajduję za każdym razem swoje pierwsze ujrzone w życiu krajobrazy. Tutaj było - i jeszcze jest, choć mniejsze - moje pierw-



Laweczka W. Szymborskiej w Kórniku

sze jezioro, pierwszy las, pierwsza łąka i chmury. A to zalega w pamięci najgłębiej i chronione jest w niej jak wielka, uszczęśliwiająca tajemnica – mówiła poetka ponad ćwierć wieku temu, odbierając tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

O tym, gdzie się urodziła Wisława Szymborska przypomina ławka jej poświęcona, którą można zobaczyć w Pro-

wencie, przy promenadzie jej imienia, nad Jeziorem Kórnickim. Na budynku, w którym mieszkali Szymborscy można też znaleźć specjalną tablicę. A na koniec jeszcze jeden z cytatów naszej noblistki, której dziewiąta rocznica śmierci minęła 1 lutego. „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”. Te słowa na pewno warto wziąć sobie do serca...

Tomasz Sikorski

## KULTURALNE PROPOZYCJE PRASOWEJ17.

Od tego roku na łamach Prasowej17. polecamy najciekawsze książki, filmy, płyty oraz gry. W roli naszych recenzentów występują prawdziwi fachowcy. Do wysłuchania konkretnych płyt zachęca Jakub Kozłowski z Wydawnictwa In Rock z Czerwonaka, a gry wybiera dla Was Michał Cyranek ze Stowarzyszenia Miłośników Gier Planszowych „Kości” z Puszczykowa. Książki to domena Anny Walkowiak-Osowskiej i Magdaleny Kozłowskiej z Biblioteki Publicznej w Swarzędzu, a filmy dla naszych Czytelników ocenia Agata Klaudel-Berndt z Kultury Tarnowa.

Wszystkie polecane tytuły to ich subiektywny wybór. Czasami są to nowości na rynku, a czasami nasi recenzenci wracają do wydawnictw mających swoją premierę już jakiś czas temu, a do których ich zdaniem warto wrócić. Zawsze będą to jednak pozycje wartościowe, po które warto sięgnąć w wolnej chwili. Liczymy, że ich propozycje będą dla Was pomocne w wyborze danej płyty, filmu, książki czy też gry. Wierzymy również, że w tym naszym kulturalnym kąciku Prasowej17. każdy znajdzie coś dla siebie. Nowe propozycje poniżej... (ts)

## FILM NA WIECZÓR

### „Na noże”

**K**ina nadal pozostają zamknięte na kłódkę, więc nie pozostaje nam nic innego, jak korzystać z platform streamingowych. Tym razem polecam film dostępny na HBO GO pt. „Na noże”. To komedia kryminalna w wyborowej obsadzie. Okoliczności związane ze śmiercią pisarza kryminalnego Harlana Thrombeya zdają się być bardzo tajemnicze. Do akcji wkracza więc słynny detektyw Benoit Blanc, który od początku wie jedno - wszyscy członkowie szalenie dysfunkcyjnej rodziny Thrombeyów są podejrzani. Blanc musi odnaleźć się w sieci kłamstw, aby odkryć prawdę. Scenarzysta i reżyser Rian Johnson przedstawia trzymający w napięciu, pełen zwrotów akcji film, nawiązujący stylem do najlepszych dzieł Agathy Christie. W tej nominowanej do Oscara produkcji za najlepszy scenariusz oryginalny, występuje cała plejada gwiazd. W roli detektywa Daniel Craig, a partnerują mu m.in. Chris Evans i Jamie Lee Curtis.

Agata Klaudel-Berndt  
Kultura Tarnowa

## PŁYTA DNIA

### Genesis „...And Then There Where Three...”

**W**ydawnictwo „...And Then There Where Three...” to album prześcignięty w katalogu Genesis. Równocześnie jednak jest to płyta łącząca w sposób pełny wszystko to, co najlepsze w dwóch wcieleniach formacji – tej progresywnej, wymagającej, dziwnej i teatralnej z Peterem Gabrielem i Stevenem Hackettem w składzie oraz późniejszej, poszukującej komercyjnego sukcesu i skupiającej się na zwarciach, bardziej popowych kompozycjach. Na omawianym albumie nie ma już Hacketta ale wciąż pozostał cień jego artystycznej wrażliwości. Nie jest to jeszcze album skrojony pod radio, ale już mamy przedsmak późniejszych zmian w postaci utworu „Follow You, Follow Me”. Mike Rutherford wzbija się na wyżyny swoich umiejętności, aby dorównać byłemu koleźce z zespołu. I odnosi sukces. Jest to płyta przepiękna, wyważona, przemyślana i kompozycyjnie zachwycająca.

Jakub Kozłowski  
Wydawnictwo In Rock

## GRA NA WEEKEND

### „Draftozaur”

**L**ubicie dinozaury i ładne gry planszowe? Zatem „Draftozaur”, wydany przez Naszą Księgarnię, to gra dla was! Będziemy w niej przekazywać sobie pewną pulę ładnych, kolorowych i drewnianych dinozaurów, a następnie układać je po jednym na swoich planszach w odpowiednich kombinacjach. Możemy zbierać różne dinusie na jednym polu, na kolejnym takie same, a na jeszcze innym łączyć je w pary. Gra jest prosta, szybka i przyjemna, wygląda rewelacyjnie i ma dwustronną planszę, więc mamy tu mnóstwo różnych kombinacji. A do tego każda gra jest inna. Warto dodać, że „Draftozaur” ma na swoim koncie szesnaście nagród i nominacji w kategorii m.in. najlepszej gry rodzinnej. Podsumowując Draftozaur” to planszówkowa pozycja obowiązkowa.

Michał „Osti” Cyranek  
Stowarzyszenie Miłośników  
Gier Planszowych „Kości”

## KSIĄŻKA TYGODNIA

### Seria „Mali WIELCY”

**U**czniowie często zadają pytania: po co mam się tego uczyć? Składającą się z jedenastu części seria „Mali WIELCY” wydawnictwa Good Books odpowiada! Każda książka prezentuje jedną postać, która miała wpływ na rozwój nauki, kultury i sztuki. Biografie przedstawiających sławnych ludzi jest na rynku sporo. Ta jest jednak wyjątkowa. Zawiera nie tylko fakty, anegdoty i ciekawostki. Skupia się na dzieciństwie bohatera, pokazując, że wielcy ludzie wyrastają z niepokornych, ciekawych świata dzieci: mały Stephen Hawking zbudował model komputera z części starego telefonu i zegarka, Marysia Skłodowska spakowała walizkę i wyruszyła do Paryża, ponieważ żadna rodzima uczelnia nie chciała przyjąć dziewczyny... Prosta forma i duża czcionka zachęcają młodego czytelnika do samodzielnej lektury. Dużą zaletą serii jest jasny przekaz, że świat należy do odważnych i warto realizować marzenia.

Magdalena Kozłowska  
Biblioteka Publiczna w Swarzędzu



# OD PRZEDSZKOLAKÓW PO MISTRZÓW POLSKI

Judo to sztuka walki stworzona w Japonii, która już dawno temu, w bardzo krótkim czasie zyskała sobie popularność na całym świecie. W stolicy Wielkopolski, jak i w powiecie poznańskim, nie brakuje miłośników tej olimpijskiej dyscypliny sportu.

Wielu z nich trenuje w Poznańskiej Akademii Judo, która powstała w 2009 roku i od początku swojej działalności stawia na szkolenie dzieci i młodzieży. – W tej chwili ćwiczy u nas ok. 700 młodych zawodniczek i zawodników w różnym wieku. Zajęcia prowadzimy w kilku lokalizacjach. Bazę mamy w Poznaniu, przy ul. Taborowej, ale szkolimy też w szkołach i przedszkolach. Naszych trenerów, których w klubie jest dwunastu, można także spotkać w powiecie poznańskim, bo szkolimy w Dąbrowce, Mosinie, Luboniu, Owińskach, Dopiewie, Czerwonaku, Murawanej Goślinie czy też w Czapurach – wylicza Angelika Kowalczyk, jedna z trenerek Akademii.

Młodzieży, która chce poznać tajniki judo, jest sporo. Zwłaszcza w młodym wieku. Oczywiście nie wszyscy zostają zawodnikami. – Ci, którzy zaczynają swoją przy-

godę z naszym sportem trafiają do grupy początkującej. Kolejny przystanek, to grupa startowa, która jeździ już na zawody i obozy. No, a później przechodzi się już z jednej kategorii wiekowej do następnej. Dla tych, którzy nie są zainteresowani wyczynem także organizujemy zawody, choćby w ramach Poznańskiej Dziecięcej Ligi Judo.

**Nasi reprezentanci zdobyli do tej pory dwadzieścia medali mistrzostw Polski, w tym cztery złote**

**Angelika Kowalczyk**  
TRENERKA POZNAŃSKIEJ  
AKADEMII JUDO

Podobne imprezy robimy dla przedszkolaków. Prowadzimy też grupę dla osób dorosłych. Są tam osoby, które nigdy wcześniej nie miały do-



czynienia z judo, jak i ci, którzy ćwiczyli w młodym wieku – dodaje trenerka.

Wizytówką każdego klubu są jednak ci najlepsi, odnoszący sukcesy na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. A tych w klubie ze stolicy Wielkopolski nie brakuje. – Nasi reprezentanci zdobyli do tej pory dwadzieścia medali mistrzostw Polski, w tym cztery złote – mówi Angelika Kowalczyk. W tej chwili najbardziej doceniana na krajowym podwórku jest 22-letnia Eliza Wróblewska, która ma nawet szansę pojechać na igrzyska w Tokio. To będzie jednak zależało od wyników kwalifikacji. W rywalizacji juniorskiej w kraju liczą się również Agata Szafran, Natalia Stokłosa, Anna Zakrzewska, Damian Kubiak, Kacper

Kubiak czy też Jan Czerniawski.

A to tylko jedni z niezliczonych, bo zdolnej młodzieży w poznańskiej Akademii nie brakuje. W klubie trenują również osoby niepełnosprawne. I odnoszą ogromne sukcesy, bo Natalia Brzykcy ma na koncie medale Igrzysk Olimpijskich Osób Niepełnosprawnych, a Angelika Stachowiak stała na podium Światowych Igrzysk Olimpiad Specjalnych. – Z ich osiągnięć jesteśmy bardzo dumni. Można powiedzieć, że byliśmy prekursorami jeśli chodzi o tego typu rywalizację w naszym kraju. W tym roku już po raz dziewiąty z rzędu będziemy gospodarzem mistrzostw Polski w judo dla osób z niepełnosprawnościami – zapewnia trenerka.

**Tomasz Sikorski**

## TAŚMA IDZIE W GÓRĘ

W święta wielkanocne startuje ligowy sezon żużlowy. To chwila, na którą z niecierpliwością czekają tysiące kibiców, bo nie od dzisiaj wiadomo, że czarny sport w naszym kraju, w tym także w powiecie poznańskim, cieszy się wręcz ogromną popularnością, o czym świadczą choćby komplety widzów na trybunach. Niestety, z wiadomych powodów kibiców na stadionach na razie zabraknie. Wszystkie mecze PGE Ekstraligi oraz eWinner 1. Ligi będzie można jednak śledzić na platformie Canal+, a spotkania 2. Ligi, czyli tej w której występuje poznański PSŻ, pojawią się w Motowizji.

Inauguracja sezonu ligowego w naszym kraju nastąpi w sobotę, 3 kwietnia, kiedy to na tor w Gnieźnie wyjadą żużlowcy miejscowego Startu oraz Orła Łódź. Pierwsze słowo należeć będzie zatem do I-ligowców. Hitem świątecznego weekendu będzie jednak mecz Fogo Unii Leszno ze Stałą Gorzów. Na Stadionie Smoczyka, już w pierwszej kolejce, zmierzą się bowiem mistrz kraju z wicemistrzem. Leszczynianie w ostatnich latach zdominowali krajowe rozgrywki, cztery razy z rzędu sięgając po złoto. W tym roku także są faworytem. (ts)

## UNIA BĘDZIE GRAŁA O UTRZYMANIE

Pilkarze III ligi zakończyli pierwszą część sezonu. Unia Swarzędz w ostatnim swoim spotkaniu tej fazy rozgrywek, przegrała na wyjeździe 0:1 z liderem Radunią Stężycą, tracąc bramkę w samej końcówce spotkania. – Choć to gospodarze od pierwszego do ostatniego gwizdka wiodli prym na boisku, to nasz zespół, dzięki doskonałej organizacji w obronie i ambitnym kontratakom, nie odstawał od rywali. A kiedy zawodnikom Raduni

udawało się już przedrzeć przez swarzędzką defensywę, to na posterunku był bramkarz niebiesko-białych, Mateusz Filipowiak – relacjonuje klubowa strona.

– I kiedy wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się bezbramkowym remisem nadeszła druga minuta doliczonego czasu. Wtedy to po dośrodkowaniu z lewej strony boiska i rykoszecie w polu karnym, Radunia zdobyła jedynego gola – czytamy na stronie Unii. Ta

porażka sprawiła, że klub ze Swarzędza zakończył pierwszą część sezonu na 16. miejscu w tabeli i teraz podopiecznym trenera Patryka Kniata przyspędzie grać o utrzymanie. Podobny los spotka trzynastę innych ekip. I będzie to zacięta rywalizacja, bo w tym sezonie spaść może nawet dziesięć drużyn. Osem najlepszych drużyn po pierwszej części rozgrywek, będzie natomiast walczyć o awans. Pierwsze mecze zaplanowano na 7 kwietnia. (ts)

## MŁODZICY SWARKA TAKŻE W MISTRZOWSKIEJ KORONIE



UKS SP5 Swarzędz ma kolejny tytuł mistrza Polski do kolekcji. Tym razem zdobyła go drużyna młodzików, która w pięknym stylu wygrała turniej finałowy w Poznaniu.



Radość młodzików Swarka po zdobyciu tytułu mistrza Polski

To był wspaniały sezon chłopaków. Wygrali wszystkie spotkania zarówno w eliminacjach, jak i w turnieju finałowym. A przepraszam, jeden mecz zremisowali. Pierwszy w tegorocznych rozgrywkach. I to grając z naszymi... dziewczętami – śmieje się Robert Rymer, prezes klubu. Bo też w tej ka-

tegorii wiekowej dziewczyny mogą rywalizować ze swoimi kolegami. Te ze Swarka grały wspaniale i również dotarły do turnieju finałowego mistrzostw kraju, ostatecznie zajmując w nim piąte miejsce.

– Dla wielu już sam awans do decydującej rozgrywki jest dużym sukcesem. My

jednak mamy lekki niedosyt, bo wiemy, że dziewczyny stać było na więcej – oceniają w klubie ze Swarzędza. O żadnym niedosyć nie może być już mowy w przypadku młodzików, którzy w półfinale poznańskiej imprezy zdemolowali 7:2 Orłęta Sosnowiec, a w walce o złoto, po bardzo zaciętym pojedynku, pokonali 4:3 swoich rówieśników z LKS Rogowo.

Dla ekipy z powiatu poznańskiego ostatnie tygodnie to prawdziwe pasmo sukcesów. W sumie młodsi laskarze Swarka zdobyli cztery złote oraz jeden srebrny medal halowych mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych. Po tytuły sięgnęły drużyny junierek, junierek młodszych, junierek młodszych oraz wspomnianych już młodzików. Na drugim stopniu podium stanęli juniorzy, a młodziczki dodatkowo sięgnęły po Puchar Polski. To był sezon marzenie. (ts)

## PIĄTE MIEJSCE W POLSCE TEŻ MOŻE POZOSTAWIAĆ NIEDOSYT



UKS Lider Swarzędz jest piątą drużyną w kraju w kategorii junierek do lat 19

W Gdyni odbył się turniej finałowy mistrzostw Polski junierek starszych, w którym wzięło udział osiem najlepszych drużyn do lat 19 w kraju. W tym elitarnym gronie nie zabrakło koszykarek UKS Lidera Swarzędz. – Dla naszych dziewczyn było to zwińczenie sezonu. Sezonu bardzo udanego, ponieważ nieco wcześniej wywalczyły czwarte miejsce w bardzo prestiżowym młodzieżowym Pucharze Polski – mówi Marcin Madanowski, kierownik sekcji w swarzędzkim klubie.

trener Anny Talarczyk w fazie grupowej pokonały SMS Aleksandrów Łódzki, ale też przegrały z UKS Trójką Żyrardów i z AZS Poznań. – W konfrontacji z Trójką mieliśmy katastrofalny początek meczu. Przed ostatnią częścią gry przegrywaliśmy 30:47 i nic nie zwiastowało dramatycznej końcówki. Wtedy jednak Wiktoria Flaszak trafiła pięć razy za trzy punkty i odrobiliśmy prawie całą stratę. Niestety, w końcówce zabrakło nam trochę szczęścia – relacjonuje.

W starciu z poznaniankami Liderki nie mogły natomiast zatrzymać dysponują-

cej znakomitymi warunkami fizycznymi Weroniki Piechowiak. Dodatkowo w obu tych meczach zabrakło Oliwii Flaszak, która doznała kontuzji. W efekcie, koszykarkom ze Swarzędza przyszło grać o piąte miejsce z Politechniką Gdańsk. – To był kapitalny mecz w naszym wykonaniu, choć dziewczyny musiały sobie radzić w siódemce. Świetnie zagrała Aleksandra Żukowska, która rzuciła 30 punktów i miała 14 zbiórek – opisuje Marcin Madanowski.

– Dla nas to było słodkie zakończenie turnieju, który okazał się jednak rozczarowaniem. Wszyscy bowiem liczyliśmy na awans do strefy medalowej. Po turnieju nasze koszykarki zebrały jednak mnóstwo pochwał. Za ciekawą, szybką koszykawkę, niezłomny charakter i waleczność. Piąte miejsce w Polsce to zresztą ogromny sukces. Sukces uzyskany w najwyższej kategorii młodzieżowej, w której grało prawie 40 zespołów. Wielkie brawa należą się więc zarówno zawodniczkom jak i całemu sztabowi szkoleniowemu – dodaje. (ts)

## KAPITAN TRZY RAZY DZIEWIĄTA W ELICIE

W Hotelu Arłamów odbyły się 89. Indywidualne Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Honoru powiatu poznańskiego w tych prestiżowych zawodach, z których relację można było śledzić na antenie TVP Sport, broniły dwie zawodniczki I-ligowej LKTS Luveny Luboń, Paulina Nowacka i Anita Chudy. – I to był bardzo dobry występ. Zwłaszcza w przypadku doświadczonej Pauliny Nowackiej, która w każdej z trzech konkurencji zajęła dziewiąte miejsce w kraju – ocenia trener Piotr Ciszak. Dodajmy, że kapitan lu-

bońskiego klubu w deblu grała w duecie z Emilią Kijok ze Stelli Gniezno, a w mikście jej partnerem był Kamil Nalepa z ZKS Zielona Góra.

Anita Chudy rywalizację w grze pojedynczej zakończyła na pozycjach 33-48. – Ona jest jeszcze młodzieżowcem i start w takiej imprezie na pewno będzie dla niej cennym doświadczeniem – dodał szkoleniowiec. Zawodniczka LKTS Luveny grała także w deblu i mikście, ale i tam zajęła dalsze lokaty. W tej pierwszej rywalizacji wystąpiła u boku Katarzyny Gierach z Dwójki Rawa Mazowiecka, a w grze miesz-

nej wspierał ją Michał Galas z LZS Kujakowice.

Tytuł mistrzowski w rywalizacji kobiet, czwarty raz z rzędu, wywalczyła Natalia Bajor z KU AZS UE Wrocław, która w finale pokonała Katarzynę Grzybowską-Franc z Dojlidy Białostok 4:2. Dzięki wygranej w Arłamowie, Natalia Bajor stała się jedną z najbardziej utytułowanych zawodniczek. Wśród mężczyzn triumfował Samuel Kulczycki z Dekorglass Działdowo. 18-latek, dla którego to pierwsze złoto w karierze, ograł w finale 4:2 Roberta Florasa z TTS Polonia Bytom. (ts)